

Sygn. akt XVII AmC 5734/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski

Protokolant: Marika Józefczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 marca 2013 r. w Warszawie sprawy

z powództwa Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie

przeciwko (...) S.A. w K.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści:

a) " Przedsiębiorstwo (...) zastrzega sobie możliwość zmiany terminu, o którym mowa w § 4, niniejszej umowy w przypadku (...) poważnej awarii sieciowej uniemożliwiającej przeprowadzenie prac w terminie przez konieczność zaangażowania pracowników Przedsiębiorstwa (...) wykonujących przedmiot umowy do usunięcia takiej awarii (...) Strony wyłączają odpowiedzialność odszkodowawczą Przedsiębiorstwa (...) z powodu zmiany terminu wykonywania przedmiotu niniejszej umowy wywołanej przyczynami opisanymi powyżej";

b) "Złożenie oświadczenie o odmowie zatwierdzenia specyfikacji kosztów oraz kosztorysu powykonawczego nie zwalnia Inwestora z obowiązku terminowego uiszczenia ceny wynikającej z faktury, o której mowa w ust. 11, Inwestor dochodzić może nie wcześniej, niż po uiszczeniu przez niego wszelkich należności wynikających z wykonywania przedmiotu niniejszej umowy"

c) "Inwestor udziela dwuletniej gwarancji na przebudowane elementy sieci elektroenergetycznej";

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych;

4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie), tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;

5. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

sygn. akt XVII AmC 5734/11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2011-11-07 powód – Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień o treści:

1. "Strony ustanawiają odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązań, wynikających z niniejszej umowy, w formie kar umownych, w następujących przypadkach i wysokości (...). pkt 3 strony ustanawiają iż nie ponoszą odpowiedzialności za opóźnienie spowodowane siłą wyższą, w tym trudnymi warunkami meteorologicznymi (...)"

zawartego w § 17 pkt 3 wzorca umowy zatytułowanego „Umowa o przyłączenie”,

2. „Przedsiębiorstwo (...) zastrzega sobie możliwość zmiany terminu, o którym mowa w § 4, niniejszej umowy w przypadku (...) poważnej awarii sieciowej uniemożliwiającej przeprowadzenie prac w terminie przez konieczność zaangażowania pracowników Przedsiębiorstwa (...) wykonujących przedmiot umowy do usunięcia takiej awarii. Strony wyłączają odpowiedzialność odszkodowawczą Przedsiębiorstwa (...) z powodu zmiany terminu wykonania przedmiotu niniejszej umowy wywołanej przyczynami opisanymi w ust. 1.”

zawartego w § 5 ust. 1 pkt 2 wzorca umowy zatytułowanego „Umowa o przebudowę sieci elektroenergetycznej”,

3. „Złożenie oświadczenia o odmowie zatwierdzenia specyfikacji kosztów oraz kosztorysu powykonawczego nie zwalnia Inwestora z obowiązku terminowego uiszczenia ceny wynikającej z faktury, o której mowa w ust. 11. Ewentualnych roszczeń co do wysokości zapłaty określonej w ust. 11, Inwestor dochodzić może nie wcześniej, niż po uiszczeniu przez niego wszelkich należności wynikających z wykonania niniejszej umowy.”

zawartego w § 6 ust. 13 wzorca umowy zatytułowanego „Umowa o przebudowę sieci elektroenergetycznej”,

4. „Inwestor udziela dwuletniej gwarancji na przebudowane elementy sieci elektroenergetycznej.”

zawartego w § 4 ust. 3 wzorca umowy zatytułowanego „Porozumienie o przebudowę sieci elektroenergetycznej”, którym posługuje się pozwany – (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienia wzorca umowy stanowią niedozwoloną klauzulę, gdyż są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. Wypełniałyby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W stosunku do postanowienia nr 1 powód wywodził, iż wypełnia hipotezę art. 385[3] pkt 2, bowiem wyłącza lub istotnie ogranicza odpowiedzialność pozwanego względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, tj. za opóźnienie w wykonaniu zobowiązania z przyczyn wynikających z siły wyższej, zdefiniowanej przez pozwanego w sposób nieprecyzyjny i niedookreślony, pozwalający na dowolną interpretację tego pojęcia. Nadto powód stwierdził, iż pozwany nadinterpretuje pojęcie siły wyższej zaliczając do niej również „trudne warunki meteorologiczne”, tymczasem nie wszystkie takie warunki mogą być uznane za siłę wyższą, w szczególności te, których można się spodziewać, i przewidywać ich wystąpienie. Pozwany natomiast poprzez przedmiotową klauzulę uzyskuje uprawnienie do uznania danej okoliczności będącej przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, za niezależną od niego, nieprzewidywalną i której nie można było zapobiec. Zdaniem powoda, oznacza to, iż w wielu przypadkach pozwany powołując się na przedmiotowe postanowienie będzie mógł zwolnić się od odpowiedzialności argumentując, że za daną okoliczność nie ponosi odpowiedzialności.

W odniesieniu do klauzuli nr 2 powód podnosił, że wyłącza lub istotnie ogranicza odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, czym wypełnia hipotezę art. 385[3] pkt 2. Pozwany wyłączył swoją odpowiedzialność za opóźnienie w wykonaniu zobowiązania z przyczyn niezależnych od pozwanego, jednakże przez niego zawinionych. Przedsiębiorstwo energetyczne, jako profesjonalista dysponuje wiedzą i środkami technicznymi, mającymi zapewnić należyte wykonanie zobowiązania. Zgodnie z art. 355 kc przedsiębiorstwo zobowiązane jest do zachowania należytej staranności przy wykonywaniu umowy, natomiast

zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 1997-04-10 prawo energetyczne (Dz.U.2012.1059) przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją paliw lub energii, (...) jest obowiązane utrzymywać zdolność urządzeń, instalacji i sieci do realizacji zaopatrzenia w te paliwa lub energię w sposób ciągły i niezawodny, przy zachowaniu obowiązujących wymagań jakościowych. Zatem, w ocenie powoda, biorąc pod uwagę charakter działalności pozwanego należy uznać, iż powoływanie się przez niego na powyższe okoliczności nie może stanowić podstawy do zwolnienia się od odpowiedzialności względem konsumenta.

Postanowienie nr 3, w ocenie powoda powinno zostać uznane za niedozwolone gdyż obciąża konsumenta bezwarunkowym obowiązkiem zapłaty ceny na rzecz pozwanego za wykonane prace, pomimo, iż konsument kwestionuje wysokość tejże ceny. Przyznane konsumentowi w § 6 ust. 11 „Umowy o przebudowę sieci elektroenergetycznej” uprawnienie do podważenia ceny wskazanej przez pozwanego zostało pozbawione skutków, właśnie poprzez wprowadzenie postanowienia nr 3. Konsument został pozbawiony możliwości rzeczywistego zweryfikowania kosztów wyliczonych przez pozwanego.

Za abuzywne, zdaniem powoda, należy również uznać postanowienie nr 4, gdyż nakłada na konsumenta obowiązek udzielenia gwarancji na przebudowane elementy sieci elektroenergetycznej, gdy tymczasem cechą instytucji gwarancji jest dobrowolność jej udzielenia. Nadto, powód uznał za zbędny wymóg udzielania przez konsumenta gwarancji, skoro w momencie sprzedaży pozwanemu przedsiębiorstwu wykonanych urządzeń elektroenergetycznych następuje weryfikacja poprawności wykonanych prac poprzez odbiór techniczny, zatwierdzony przez pozwanego.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i wniósł o zasądzenie kosztów procesu, nadto przyznał, że zaprzestał stosowania przedmiotowych postanowień w obrocie z konsumentami, ze względu na fakt opracowywania nowych wzorców umów. Niezależnie od powyższego zaprzeczył, jakoby kwestionowane postanowienia miały niedozwolony charakter w myśl art. 385[1] § 1 zd. 1 kc.

Na rozprawie w dniu 2013-01-04 tutejszy Sąd zobowiązał powoda do sprecyzowania żądań w sposób umożliwiający określenie ich normatywnej treści w świetle art. 385[1] § 1 kc, pod rygorem zawieszenia postępowania w części.

Pismem procesowym z dnia 2013-01-16 powód dokonał ponownej oceny przedmiotowych postanowień pod kątem ich abuzywności.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. powstał w wyniku połączenia w dniu 2011-09-01 dwóch spółek: (...) S.A. z siedzibą we W. oraz (...) S.A. z siedzibą w K.. Połączenie obu spółek nastąpiło w trybie art. 492 § 1 pkt 1 kodeksu spółek handlowych, tj. w drodze przejęcia przez (...) S.A. spółki przejmowanej tj. (...) S.A., przez przeniesienie całego majątku spółki (...) S.A. na (...) S.A., na warunkach określonych w planie połączenia, ogłoszonym w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym” nr (...), z dnia 2011-03-22.

W wyniku połączenia siedziba spółki przejmującej, tj. (...) S.A. została przeniesiona z W. do K., a nazwa spółki została zmieniona na (...) S.A.

Pozwany (...) S.A. prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na dostarczaniu energii elektrycznej, jej przesyłu i dystrybucji. W ramach tej działalności posługuje się w obrocie z konsumentami następującymi wzorcami umowy:

1. "Umowa o przyłączenie", w którym znajduje się postanowienie objęte żądaniem pozwu, tj.:

"Strony ustanawiają odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązań, wynikających z niniejszej umowy, w formie kar umownych, w następujących przypadkach i wysokości (...). pkt 3 strony ustanawiają iż nie ponoszą odpowiedzialności za opóźnienie spowodowane siłą wyższą, w tym trudnymi warunkami meteorologicznymi (...)"

2. "Umowa o przebudowę sieci elektroenergetycznej", w którym znajdują się postanowienia objęte żądaniem pozwu, tj.:

- „Przedsiębiorstwo (...) zastrzega sobie możliwość zmiany terminu, o którym mowa w § 4, niniejszej umowy w przypadku (...) poważnej awarii sieciowej uniemożliwiającej przeprowadzenie prac w terminie przez konieczność zaangażowania pracowników Przedsiębiorstwa (...) wykonujących przedmiot umowy do usunięcia takiej awarii. Strony wyłączają odpowiedzialność odszkodowawczą Przedsiębiorstwa (...) z powodu zmiany terminu wykonania przedmiotu niniejszej umowy wywołanej przyczynami opisanymi w ust. 1.”
- „Złożenie oświadczenia o odmowie zatwierdzenia specyfikacji kosztów oraz kosztorysu powykonawczego nie zwalnia Inwestora z obowiązku terminowego ceny wynikającej z faktury, o której mowa w ust. 11. Ewentualnych roszczeń co do wysokości zapłaty określonej w ust. 11, Inwestor dochodzić może nie wcześniej, niż po uiszczeniu przez niego wszelkich należności wynikających z wykonania niniejszej umowy.”

3. „Porozumienie o przebudowę sieci elektroenergetycznej”, w którym znajduje się postanowienie objęte żądaniem pozwu, tj.:

„Inwestor udziela dwuletniej gwarancji na przebudowane elementy sieci elektroenergetycznej.”

Na mocy „Umowy o przyłączenie” pozwany zobowiązuje się do przyłączenia obiektu do swojej sieci elektroenergetycznej lub do zwiększenia mocy przyłączeniowej. Zgodnie z ww. wzorcem umowy pozwany jest obowiązany m.in. do zakupu od konsumenta gruntu (działki) pod projektowaną stacją elektroenergetyczną, wykonania zakresu prac niezbędnych do realizacji umowy, zaś konsument jest obowiązany m.in. do umożliwienia realizacji przyłączenia obiektu do sieci elektroenergetycznej, wykonania dokumentacji projektowej, sprzedaży pozwanemu gruntu (działki) pod projektowaną stacją elektroenergetyczną. Po wywiązaniu się przez strony ze swoich zobowiązań wynikających z ww. wzorca umowy, konsument i pozwany zawierają umowę sprzedaży energii elektrycznej i umowę o świadczenie usług przesyłowych.

Przedmiotem „Umowy o przebudowę sieci elektroenergetycznej” jest wykonanie przez pozwanego przebudowy, stanowiącej jego własność sieci elektroenergetycznej, kolidującej z projektowaną przez konsumenta inwestycją, w sposób umożliwiający konsumentowi realizację tej inwestycji, zaś pozwanemu realizację jego statutowych obowiązków w zakresie dystrybucji energii elektrycznej. Ww. umowa zawiera cztery możliwe warianty dostarczenia dokumentacji i dokonania przebudowy sieci elektroenergetycznej, tj.:

- dokumentacja jest dostarczona przez konsumenta, wykonawstwo „własne”,
- dokumentacja jest zapewniona przez pozwanego, wykonawstwo „własne”,
- dokumentacja jest zapewniona przez pozwanego, wykonawstwo „obce”,
- dokumentacja jest dostarczona przez konsumenta, wykonawstwo „obce”.

Sąd ustalił, iż zaskarżone przez powoda postanowienie nr 3 występuje w „Umowie o przebudowę sieci elektroenergetycznej” w wariantcie 1, tj. kiedy dokumentacja dostarczona jest przez konsumenta, a wykonawstwo jest „własne” oraz w wariantcie 2, tj. kiedy dokumentacja zapewniona jest przez pozwanego, a wykonawstwo jest „własne”.

Klauzula nr 4 znajduje się we wzorcu umowy „Porozumienie o przebudowę sieci elektroenergetycznej”, który zawiera postanowienia dotyczące praw i obowiązków stron w przypadku przebudowy sieci elektroenergetycznej.

Art. 230 kpc stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął zatem wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron.

Powód, pismem z dnia 2013-01-16 wypełniając nałożony na niego przez tutejszy Sąd obowiązek sprecyzowania żądań w sposób umożliwiający określenie ich normatywnej treści w świetle art. 385[1] § 1 kc, ponownie wymienił wszystkie cztery klauzule i dokonał dodatkowej oceny przedmiotowych postanowień pod kątem ich abuzywności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ponieważ powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione przed 2012-05-03, tj. przed zmianą przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego, zastosowanie w niniejszej sprawie miały przepisy kpc obowiązujące w dacie wniesienia pozwu (art. 9 ust. 1 i art. 11 ustawy z dnia 2011-09-16 o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 2011-11-02))

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienia miały charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje. Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na wykonaniu przyłączenia do sieci elektroenergetycznej i dostarczaniu energii elektrycznej, zaś konsumenta na zapłacie za przyłączenie oraz na regulowaniu opłat za energię elektryczną.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, w szczególności zważywszy na realnie ograniczoną konkurencję w zakresie realizacji dostaw energii i obsługi infrastruktury sieci przesyłowych, jak również aby przedsiębiorca współdziałał z uprawnionymi do gruntów w sposób zapewniający jak najmniejszą kolizyjność sieci przesyłowych z możliwością innego wykorzystywania

nieruchomości, a także aby z rozważą definiował prawa i obowiązki stron w jednostronnie zredagowanym przez siebie wzorcu umowy. Przedstawianie konsumentom do akceptacji warunków umowy zawierających zapisy, kształtujące ich prawa i obowiązki w niekorzystny sposób, niewątpliwie przeczy powyższemu. Również fakt, iż pozwany we wzorcu umowy zastrzegł sobie zmianę terminu wykonania umowy, zwalniając się z odpowiedzialności odszkodowawczej z tego tytułu, nałożył na konsumenta obowiązek zapłaty ceny z tytułu wykonanych prac, mimo iż konsument odmówił zatwierdzenia specyfikacji kosztów oraz kosztorysu powykonawczego, a także umieścił odrębną instytucję, jaką jest gwarancja - jest sprzeczny z dobrymi obyczajami. Oczekiwanym jest także, by pozwany przedsiębiorca nie przenosił na konsumenta ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, które w kontekście niniejszej sprawy wiąże się z uprawnieniem do zwolnienia się z odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy przez pozwanego, nałożenie na niego obowiązku zapłaty ceny, mimo jej niezaakceptowania przez konsumenta, czy udzielenia pozwanemu gwarancji na przebudowane elementy sieci elektroenergetycznej. Nie może zyskać aprobaty praktyka stosowana przez przedsiębiorcę przewidująca powyższe zapisy.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

W niniejszej sprawie naruszenie interesu konsumenta przejawia się przede wszystkim w sferze ekonomicznej. W odniesieniu do klauzuli nr 2, gdzie pozwany zastrzegł sobie możliwość zmiany terminu to pozwany – na podstawie kwestionowanego zapisu – zwolni się od odpowiedzialności, nie dając konsumentowi możliwości dochodzenia roszczeń, z tytułu nienależytego wykonania umowy. Na podstawie klauzuli nr 3, gdzie konsument ma obowiązek zapłaty ceny, mimo iż kwestionuje jej wysokość, pozwany – stosując kwestionowany zapis – będzie miał podstawę do wyegzekwowania tej należności, mimo iż pomiędzy stronami brak było konsensusu, co do jej wysokości. Powoduje to straty finansowe, ale także naruszenie interesów prywatnych wynikających z braku satysfakcji, związanego z niepomysłnym załatwieniem sprawy, uniemożliwieniem dochodzenia usprawiedliwionych roszczeń oraz wynikającymi z tego trudnościami organizacyjnymi. Odnosząc się do klauzuli nr 4 naruszenie interesów będzie się przejawiać przede wszystkim w obowiązku udzielenia przez konsumenta gwarancji na wykonane urządzenia, przez okres 24 miesięcy, co może oznaczać przejście przez konsumenta odpowiedzialności także w okresie w którym nieprawidłowe funkcjonowanie urządzeń objętych gwarancją wynikać będzie z przyczyn, na które konsument nie miał wpływu.

Konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385[1] §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385[3] kc. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 2008-10-08, sygn. akt VI ACa 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy

postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385[1] §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Przechodząc do oceny postanowienia nr 2, należy wskazać, iż pozwany zastrzegł sobie możliwość zmiany terminu wykonania umowy, jednocześnie wyłączając swoją odpowiedzialność z tego tytułu, jeżeli zmiana terminu zostanie spowodowana wystąpieniem poważnej awarii sieciowej, do której usunięcia niezbędne będzie zaangażowanie pracowników pozwanego, którzy docelowo realizują przedmiot umowy łączący go z konsumentem. Należy w tym miejscu wskazać, iż podstawowym przedmiotem działalności gospodarczej przedsiębiorstw energetycznych jest wytwarzanie i dystrybucja energii elektrycznej. Przedsiębiorstwo energetyczne jest profesjonalistą, w założeniu dysponującym wiedzą i środkami technicznymi, mającymi zapewnić należyte wykonanie zobowiązania. Zgodnie z art. 355 kc przedsiębiorstwo energetyczne zobowiązane jest do zachowania należytej staranności przy wykonywaniu umowy. Z kolei, zgodnie z art. 4 ust.1 ustawy prawo energetyczne: „Przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją paliw lub energii, (...) jest obowiązane utrzymywać zdolność urządzeń, instalacji i sieci do realizacji zaopatrzenia w te paliwa lub energię w sposób ciągły i niezawodny, przy zachowaniu obowiązujących wymagań jakościowych”. W tej sytuacji, biorąc pod uwagę charakter działalności przedsiębiorstwa energetycznego, należy zauważyć, że powoływanie się przez przedsiębiorstwo energetyczne na powyższe okoliczności w sposób bezwarunkowy, nie może stanowić podstawy zwolnienia się od odpowiedzialności względem konsumenta. Przedsiębiorstwo winne w ramach swojej działalności kontrolować stan infrastruktury i dokonywać konserwacji, modernizacji urządzeń w zakresie niezbędnym do prawidłowego i bezawaryjnego świadczenia usług. Należy także zgodzić się z argumentacją powoda, iż pozwany, jako przedsiębiorca energetyczny powinien także przy określaniu terminu realizacji umowy uwzględnić typowe okoliczności zewnętrzne, które mogą wpływać na przedłużenie okresu prowadzenia robót, w tym wystąpienie awarii, i niezależnie od możliwości zaistnienia takich okoliczności winien w umowie realnie określić termin wykonania swojego zobowiązania. Ryzyko wystąpienia poważnej awarii sieci elektroenergetycznej jest wpisane w rodzaj działalności prowadzonej przez pozwanego – czego pozwany, jako profesjonalista powinien być świadomy. Dlatego nie może zyskać aprobaty wyłączenie odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez przedsiębiorstwo energetyczne względem konsumenta w związku z każdą poważną awarią aż do czasu jej usunięcia. Nadto, w ocenie Sądu samo sformułowanie „poważna awaria sieciowa” jest na tyle niejasne i nieprecyzyjne, że pozwany w przypadku każdej awarii sieci elektroenergetycznej może określić ją jako poważną, i za każdym takim razem oddelegowywać swoich pracowników do jej usunięcia, a tym samym pozostawiając wykonanie umowy, która łączy go z konsumentem w zawieszeniu.

Przedmiotowe postanowienie wzorca umowy wypełnia przesłanki art. 385[1] § 1 zd. 1 kc, w szczególności zaś mieści się w hipotezach art. 385[3] pkt. 2 kc. Sąd podziela w tym zakresie stanowisko powoda. Pozwany z góry wyłącza swoją odpowiedzialność w związku z wykonywaniem umowy (w tym za jej niewykonanie i nienależyte wykonanie). W przekonaniu Sądu pozostaje to w sprzeczności z dobrymi obyczajami i stanowi rażące naruszenie interesów konsumentów.

Odnosząc się do klauzuli nr 3, należy zważyć, co następuje. Pozwany poprzez przedmiotową klauzulę zastrzegł sobie, iż roszczenia co do wysokości zapłaty określonej przez pozwanego w kosztorysie powykonawczym, konsument może dochodzić dopiero po uiszczeniu wszystkich należności, pomimo iż od samego początku konsument kwestionuje wysokość owych należności. Podkreślić należy, iż w świetle tego postanowienia, przyznane konsumentowi uprawnienie do podważania ceny wskazanej przez przedsiębiorstwo energetyczne (§ 6 ust. 11 Umowy o przebudowę sieci elektroenergetycznej”), zostało pozbawione skutków, które winno wywoływać. Konsument został bowiem bezwzględnie zobowiązany na podstawie ww. wzorca umowy do zapłaty wskazanej ceny i to na dodatek pod rygorem niemożliwości wnoszenia roszczeń przeciwko przedsiębiorcy dotyczących wyceny robót, nie wcześniej niż po uiszczeniu na rzecz pozwanego wszelkich należności wynikających z wykonania przedmiotu umowy.

Takie postanowienie, w ocenie Sądu jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów.

Przechodząc do oceny postanowienia nr 4, należy stwierdzić, iż pozwany poprzez zastrzeżenie wymogu gwarancji wprowadził do wzorca umowy odrębną instytucję, jaką jest gwarancja. Gwarancja uregulowana została w art. 577 kc - w wypadku gdy kupujący otrzymał od sprzedawcy dokument gwarancyjny co do jakości rzeczy sprzedanej, poczytuje się w razie wątpliwości, że wystawca dokumentu (gwarant) jest obowiązany do usunięcia wady fizycznej rzeczy lub do dostarczenia rzeczy wolnej od wad, jeżeli wady te ujawnią się w ciągu terminu określonego w gwarancji. Gwarancja zatem, to instytucja prawa, która jest udzielana dobrowolnie. Nałożenie zaś na konsumenta obowiązku udzielenia gwarancji, zdaniem Sądu jest sprzeczne z zasadą dobrowolności jej udzielenia. Wskazać także należy, iż konsument nie jest w tym stosunku prawnym profesjonalistą, a jedynie zazwyczaj wykonuje swoje zobowiązanie za pomocą takich podmiotów. Ponadto w momencie sprzedaży przedsiębiorstwu energetycznemu wykonanych urządzeń elektroenergetycznych następuje weryfikacja poprawności wykonanych prac w drodze odbioru technicznego zatwierdzonego przez to przedsiębiorstwo, zatem pozwany jest w stanie stwierdzić, czy urządzenia te są sprawne, czy nie. Wskazać także trzeba, iż zastrzeżony termin udzielenia gwarancji jest, w ocenie Sądu zbyt długi, zwłaszcza w porównaniu z terminem wynikającym z przepisów kc. Nie można w żadnym wypadku zgodzić się z twierdzeniem pozwanego, iż wprowadzenie kwestionowanego postanowienia ma jedynie na celu osiągnięcie takiego stanu, aby pozwany w każdym przypadku był chroniony za pomocą gwarancji. Zdaniem Sądu pozwanemu, poza instytucją gwarancji pozostaje przecież dochodzenie swoich roszczeń za pomocą instytucji rękojmi lub na podstawie art. 471 kc i nast., zatem nie ma potrzeby aby pozwany dodatkowo jeszcze rozszerzał katalog środków prawnych o przymusową gwarancję udzielaną przez konsumenta. Zresztą pozwany sam zastrzegł we wzorcu umowy „Porozumienie o przebudowę sieci elektroenergetycznej” w § 2 pkt 3, iż konsument jest zobowiązany do dostarczenia pozwanemu uzyskanych kart gwarancyjnych urządzeń elektroenergetycznych, zatem pozwany ma już zapewnioną ochronę gwarancyjną.

Bez znaczenia, w ocenie Sądu jest również fakt, iż przystąpienie do „Porozumienia o przebudowę sieci elektroenergetycznej” następuje na wyraźną prośbę konsumenta, gdyż konsument poprzez przystąpienie do porozumienia chce tylko uregulować kwestię przeniesienia lub przebudowy sieci elektroenergetycznej, gdy tymczasem pozwany wykorzystując swoją przewagę kontraktową w niniejszym porozumieniu zmusza konsumenta do udzielenia mu 24 miesięcznej gwarancji na urządzenia elektroenergetyczne. Rzeczony zapis można także traktować jako element pośredniej presji na konsumentie wykonania przebudowy sieci elektroenergetycznej przez pozwanego, a nie podmiot trzeci. W istocie łatwo wyobrazić sobie sytuację w której w miejsce wiekowej i znacznie zużytej sieci przesyłowej, przedsiębiorstwo pozwanego staje się uprawnionym do nowej sieci przesyłowej z możliwością realizacji praw wynikających z gwarancji jakości, których by nie posiadał gdyby inwestycji nie przeprowadzono. W takiej sytuacji uzasadnione wydaje się twierdzenie o większym prawdopodobieństwie występowania awarii technicznych. W tym zakresie możliwość dochodzenia roszczeń na zasadzie rękojmi wydaje się wystarczające, tym bardziej że przedsiębiorstwo pozwanego posiada dokumentację techniczną planowanej inwestycji i dokonuje odbioru robót związanych z przebudową, a tym samym ma realną możliwość weryfikacji ich jakości.

Gwarancja, jak zostało wyjaśnione powyżej, jest instytucją dobrowolną, więc jeśli pozwany chciałby zawrzeć dodatkową umowę gwarancyjną, powinien zaproponować jej zawarcie konsumentowi, w oderwaniu od „Porozumienia o przebudowę sieci elektroenergetycznej”.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż poprzez wprowadzenie przedmiotowej klauzuli do wzorca umowy pozwany również „przemycą” samodzielną instytucję prawa cywilnego, jaką jest gwarancja jakości, a ponadto znacznie rozszerza sobie zakres praw. Takie działanie przedsiębiorcy jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów.

W odniesieniu do postanowienia nr 1 wzorca umowy „Umowa o przyłączenie”, którego uznania za niedozwolone powód żądał pozwem, Sąd oddalił powództwo, nie dopatrując się w ww. postanowieniu abuzywności. Omawiane postanowienie, w ocenie Sądu nie kształtuje praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, ani rażąco nie narusza interesów konsumentów. Zdaniem Sądu kwestionowane postanowienie stanowi regułę

interpretacyjną, zgodnie z którą obie strony umowy – czyli zarówno pozwany, jak również konsument nie będą ponosić odpowiedzialności za opóźnienia spowodowane siłą wyższą, w tym trudnymi warunkami meteorologicznymi. W tym miejscu należy zdefiniować pojęcie „siły wyższej”. W orzecznictwie „siła wyższa” utożsamiana jest z gwałtownym, nieoczekiwanym i niemożliwym do zapobieżenia działaniem sił przyrody. Tym samym nie można zaliczyć tu nadzwyczajnych zjawisk o charakterze gospodarczym, politycznym, społecznym, czy prawnym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 1992-10-13, sygn. akt I ACr 407/92). Zatem, w opinii Sądu „trudne warunki meteorologiczne” będą stanowiły zdarzenie noszące cechy „siły wyższej”, chociażby ze względu na to, iż mają nagły i nieoczekiwany charakter. Oczywistym jest także, że niemożliwe jest zapobieżenie takim gwałtownym działaniom sił przyrody. W związku z tym okoliczność ta, jako mająca cechy „siły wyższej”, może stanowić podstawę uchylenia się przedsiębiorcy a także konsumenta od odpowiedzialności, zatem sporne postanowienie należy uznać za nieabuzywne.

W ocenie Sądu nie można zaaprobować nakazania przedsiębiorcy wyeliminowania ze wzorca umowy postanowienia, które de facto eliminuje możliwość karania stron umowy za opóźnienia spowodowane trudnymi warunkami meteorologicznymi – trudno bowiem od niego oczekiwać, aby był w stanie przewidzieć, czy tak zaplanować swoje prace, aby wystąpienie trudnych warunków meteorologicznych, nie spowodowało opóźnień jego prac. Oczywiście jest, iż kalendarz prac ustala się z wyprzedzeniem, jednocześnie możliwość prowadzenia robót ziemnych w znacznej mierze uzależniona jest od warunków atmosferycznych. Mogą zdarzyć się takie sytuacje, które nie są typowe dla danej pory roku, np. wysokie minusowe temperatury w miesiącach wiosennych, lub powódzie. Takie zdarzenia niewątpliwie należą do trudnych do przewidzenia i niemożliwych do zapobieżenia, mają znamiona siły wyższej, i żadna ze stron umowy nie powinna ponosić negatywnych konsekwencji ich wystąpienia, a tym uznać należy, że mogą one stanowić podstawę do zwolnienia się z odpowiedzialności. Zatem jeśli którakolwiek ze stron „Umowy o przyłączenie” znajdzie się w oddziaływaniu siły wyższej i nie zrealizuje swojego zobowiązania w przewidzianym przez obie strony terminie, takie opóźnienie należy rozpatrywać w kategorii obiektywnego niezachowania terminu, nie zaś zwłoki. W ocenie Sądu umieszczenie we wzorcu umowy przedmiotowej klauzuli ma na celu zachowanie kontraktowej równowagi stron i nie nosi znamion klauzuli abuzywnej.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienia następujące postanowienia:

2. „Przedsiębiorstwo (...) zastrzega sobie możliwość zmiany terminu, o którym mowa w § 4, niniejszej umowy w przypadku (...) poważnej awarii sieciowej uniemożliwiającej przeprowadzenie prac w terminie przez konieczność zaangażowania pracowników Przedsiębiorstwa (...) wykonujących przedmiot umowy do usunięcia takiej awarii. Strony wyłączają odpowiedzialność odszkodowawczą Przedsiębiorstwa (...) z powodu zmiany terminu wykonania przedmiotu niniejszej umowy wywołanej przyczynami opisanymi w ust. 1.”

zawartego w § 5 ust. 1 pkt 2 wzorca umowy zatytułowanego „Umowa o przebudowę sieci elektroenergetycznej”,

3. „Złożenie oświadczenia o odmowie zatwierdzenia specyfikacji kosztów oraz kosztorysu powykonawczego nie zwalnia Inwestora z obowiązku terminowego ceny wynikającej z faktury, o której mowa w ust. 11. Ewentualnych roszczeń co do wysokości zapłaty określonej w ust. 11, Inwestor dochodzić może nie wcześniej, niż po uiszczeniu przez niego wszelkich należności wynikających z wykonania niniejszej umowy.”

zawartego w § 6 ust. 13 wzorca umowy zatytułowanego „Umowa o przebudowę sieci elektroenergetycznej”,

4. „Inwestor udziela dwuletniej gwarancji na przebudowane elementy sieci elektroenergetycznej.”

za niedozwolone, i na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał ich wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów, zaś w pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163. poz. 1349 ze zm.).

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

SSR del. Adam Malinowski